

Ahoj przygodo!

Dunajec rusza w rejs do Panamy

Zasłużony jacht Dunajec po liftingu znów wyruszy na szerokie wody. Sądecko-Podhalański Okręgowy Związek Żeglarski szykuje łódź do rejsu przez Atlantyk. Celem jest Panama, gdzie w 2019 roku odbędzie się kolejne spotkanie młodych z papieżem Franciszkiem.

Wyprawa została podzielona na 11 etapów, a każdy z nich będzie się odbywał pod innym dowództwem i z nową załogą, liczącą maksymalnie 10 osób. Najdłuższy odcinek rejsu obejmie 28 dni żeglowania między Capo Verde a Martyniką. Pozostałe, z wyjątkiem pierwszego, siedmiodniowego etapu między Gdańskiem a Świnoujściem, mają się zamknąć w czasie około dwóch tygodni.

Dzięki temu projektowi przygodę życia może przeżyć około stu osób. – *Wymóg zasadniczy to bycie pełnoletnim. Połowa załogi nie będzie musiała mieć kwalifikacji żeglarskiej* – zaznacza Kazimierz Jan Kudlik, kurator projektu. Zapisy na poszczególne etapy już ruszyły i odbywają się za pomocą strony internetowej związku. – *Rejestracja będzie prowadzona w czterech turach, żeby kontrolować liczbę zgłoszonych i odpowiednio skompletować załogi* – dodaje Kazimierz Jan Kudlik. Pierwsza tura zakończy się 12 stycznia, kolejne nabory zaplanowano z dwutygodniowym odstępem.

Drewniany jacht Dunajec, który popłynie na Światowe Dni Młodzieży, to ceniona przez żeglarzy jednostka, która w przyszłym roku będzie obchodzić 40. rocznicę wodowania. Ma na koncie m.in. rejs za krąg polarny Narvik 2002 Expedition, a w 2016 wyprawę do brzegów Spitsbergenu. – *Dunajec to jacht oceaniczny, więc powinien pływać po oceanie. Szkoda, żeby się marnował na małych akwenach. Wykazał się już dzielnością na Oceanie Arktycznym. Poza tym unowocześniamy jednostkę. Chcemy, żeby po modernizacji i doposażeniu łódka pokonała większy dystans* – wyjaśnia kurator projektu.

Wyprawa rozpocznie się 26 sierpnia i potrwa 5 miesięcy. Spotkanie z papieżem ma się odbyć pod koniec stycznia. To dobry czas na taką wyprawę. – *Co prawda pogoda bywa nieprzewidywalna, ale generalnie to sprzyjający okres do żeglowania* – tłumaczy Kazimierz Jan Kudlik. Dodaje, że za stosunkowo niewielkie pieniądze młodzi ludzie mogą zakosztować życia na jachcie. Żeglarze szukają też sponsora, żeby obniżyć poziom wydatków dla młodzieży. Rejs, bez względu na cel jakim jest Panama, ma mieć też charakter szkoleniowy. Ci, którzy popłyną, będą mieli szansę poznać podstawy żeglarstwa i zakochać się w tym sporcie. Podczas pobytu na pokładzie każdy będzie miał obowiązki. – *Nie ma takiej osoby, która by na jachcie nic nie robiła* – uśmiecha się kurator projektu.

KRYSTYNA PASEK

